

Sejm uchwalił ustawę antyprzemocową

1 maja 2020

Sejm uchwalił ustawę antyprzemocową, która umożliwi natychmiastowe izolowanie sprawców przemocy domowej. Izolacja ma być 14-dniowa z możliwością przedłużenia na wniosek ofiary.



Ustawę poparło 433 posłów, 6 było przeciwko, a 6 wstrzymało się od głosu. Koło Konfederacji nie poparło pomysłu – podczas pierwszego czytania zawnioskowało o jego odrzucenie. Zgodnie z nowymi przepisami Policja i Żandarmeria Wojskowa będą miały prawo nakazać przymusową izolację sprawcy przemocy domowej od jej ofiar.

Posłowie PiS, Lewicy, KO, PSL-Kukiz15 podkreślają, jak ważna jest przyjęta ustawa i jak wiele lat na nią czekano. Wiceminister sprawiedliwości Marcin Romanowski zaznaczył w środę, że policja wreszcie otrzyma realne narzędzie do przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Polska dołączy tym samym do krajów zapewniających ofiarom przemocy domowej należyłą ochronę.

„Przerywamy w ten sposób pewną spiralę przemocy i milczenia” – powiedział Romanowski.

Z kolei minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro podkreślił, że problem przemocy domowej to zjawisko o ogromnym zasięgu w Polsce, świadczą o tym statystyki policji. Zaznaczył też, że liczy na podobne poparcie klubów opozycyjnych w kwestii zaostrzenia kar za gwałty.

Sprawy dotyczące przemocy domowej mają toczyć się w przyspieszonym trybie, sprawcy przemocy będą zobowiązani do opuszczenia mieszkania z zakazem zbliżania się. Organem

uprawnionym do wydania natychmiastowego nakazu w tej sprawie będą Policja oraz Żandarmeria Wojskowa. Izolacja wstępnie ma wynosić 14 dni, na wniosek ofiary okres ten będzie przedłużany.

Przy egzekwowaniu nakazu opuszczenia mieszkania nie będą brane pod uwagę argumenty domniemanego sprawcy dotyczące braku innego miejsca, w którym mógłby zamieszkać. Policja będzie kontrolować, czy sprawca stosuje się do przyjętych miar, w razie ich złamania otrzyma grzywnę lub zostanie aresztowany. Osoby walczące o zastosowanie środków względem sprawcy przemocy będą zwolnione z kosztów sądowych.

Ustawa wejdzie w życie po 6 miesiącach od daty ogłoszenia.

Źródło: pl.SputnikNews.com

Komentarz „Wołnych Mediów”

Prawo zostało wyłobbowane przez polskie feministki. Podobne wyłobbowwały wcześniej w Hiszpanii. Prawo miało wesprzeć ofiary przemocy domowej, a stało się narzędziem walki dla feministek z mężczyznami. Poskutkowało spadkiem ilości zawieranych małżeństw, wzrostem rozwodów o 70%, spadkiem dzietności, niechęcią mężczyzn do mieszkania z kobietą, której słowo jest ważniejsze, niż fakty i dowody (niektóre się samookaleczyły – kilku „szczęśliwcom” przed wyrzuceniem z ich mieszkań udało się to nagrać na wideo) i 6-krotnym wzrostem samobójstw mężczyzn. Polskie prawo nie zabezpiecza obywateli przed nadużyciami i nie interesuje się przyczynami przemocy domowej (przemoc fizyczna może być odpowiedzią na przemoc psychiczną), a policja i prokuratura będą mieć bardzo mało czasu na podjęcie decyzji. Dochodzi też do trywializowania kobiecej przemocy domowej. Gdy żona pokaże siniaki – to dowód na przemoc męża. Gdy mąż pokaże siniaki a nawet ranę po nożu – sugeruje mu się przemoc wobec żony, „bo na pewno się tylko broniła”. Kobięca przemoc wobec mężczyzn i zaniżania statystyk przemocy domowej są w Polsce tematami tabu. Więcej w artykule

„Fałszywie oskarżani mężczyźni będą wyrzucani na bruk”.